



Mecz Polska-Rosja rozstrzygnie o 1. miejscu w Memoriale Wagnera

2018-08-26

Zamykający turniej niedzielny mecz siatkarzy Polski i Rosji wyłoni triumfatorów XVI Memoriału Huberta Jerzego Wagnera, odbywającego się w TAURON Arenie Kraków. Po dwóch dniach zmagania oba zespoły mają po dwie wygrane. Początek tego spotkania o godz. 17.30. Wcześniej, o godz. 14.00 rozpoczną rywalizację reprezentacje Kanady i Francji.

W sobotę kwartet uczestników tegorocznej imprezy, której gospodarzem już po raz czwarty jest Kraków, zafundowali kibicom solidną porcję atrakcyjnej siatkówki. Potyczki Polaków z Francuzami i Rosjan z Kanadyjczykami zostały rozstrzygnięte dopiero w tie-breakach.

Kilkanaście tysięcy widzów obejrzało popołudniową konfrontację biało-czerwonych z trójkolorowymi, duża część z nich pozostała na trybunach, by dopingować drużyny „Klonowego Liścia” i „Sbornej”.

W pierwszym secie meczu Polska – Francja, nasi zawodnicy wykorzystali okres słabszej gry lidera gości lidera ekipy gości Earvina Ngapetha i wyszli na prowadzenie 18:14, ale podopieczni Laurenta Tillie zdołali odrobić straty (23:23) i dzięki temu doszło do niezwykle emocjonującej końcówki tej partii. W kluczowym momencie nie zawiedli Kochanowski z Szalpukiem i to Polacy cieszyli się z wygranej 30:28.

Kolejną odsłonę lepiej rozpoczęli francuscy siatkarze. Dobrze spisywali się szczególnie w bloku. Polacy mieli natomiast duże problemy z przyjęciem zagrywki. I choć po asie serwisowym Bieńka byli bliscy wyrównania (17:18), nie udało się im już zatrzymać rywali. Na dodatek, jeszcze trener Vital Heynen został ukarany żółtą kartką.

Po mocnym początku w trzecim, secie i czujnych blokach Polaków dobrze zareagowali trójkolorowi i w ekspresowym tempie objęli prowadzenie 14:9. Utrzymywali bezpieczny dystans (17:10) i na nic zdały się skuteczne ataki Konarskiego. Za to wysiłki Konarskiego przyniosły efekty w następnej partii. Polacy nie roztrwonili dużego kapitału (18:13) i tym sposobem doprowadzili do pierwszego w tegorocznej edycji Memoriału tie-breaku, w którym lepiej wytrzymali próbę nerwów.

Polska - Francja 3:2 (30:28, 21:25, 22:25, 25:21, 15:13)

Wiele pochwał zebrali Kanadyjczycy za postawę w swoim drugim występie w XVI Memoriale Huberta Jerzego Wagnera przeciwko aktualnym mistrzom Europy i wielkim faworytom zbliżających się, wrześniowych MŚ Rosjanom. Trenera Stephane’a Antigę mile zaskoczyli szczególnie mniej doświadczeni zawodnicy. Aż 23 punkty zdobył Jay Blankenau.

Po dwóch przegranych setach, Kanadyjczycy dość nieoczekiwanie nie tylko podjęli walkę, prezentując skuteczność w wielu elementach gry, ale stanęli przed ogromną szansą sprawienia ogromnej niespodzianki. W tie-breaku mieli nawet meczbole, ale to jednak Rosjanie – po udanym bloku na Vernonie-Evansie – zapewnili sobie zwycięstwo.

W ekipie rosyjskiej zabrakło w sobotę Dmitrija Muserskiego, ale jego uraz kolana nie jest na tyle poważny, aby wykluczył go z udziału w spotkaniu z Polską.



**Magiczny
Kraków**

Rosja - Kanada 3:2 (25:17, 25:22, 22:25, 21:25, 21:19)